

Warszawa, 30 września 2019 r.

Prof. dr. hab. Rafał Habielski
Wydział Dziennikarstwa Informacji i Bibliologii
Uniwersytet Warszawski

INSTYTUT HISTORII PAN	
Wpłynęło: 07/10/2019	Znak:
Ref:	Zał:

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Pawła Miedzińskiego
pt. *Centralna Agencja Fotograficzna 1951-1991*.

Dzieje polskich mediów po II wojnie światowej, mimo szeregu poświęconych im prac, nadal nie są znane w takim stopniu, na jaki zasługują. Dotyczy to szczególnie fotografii prasowej, będącej już wcześniej, od lat 20 XX w., nie tylko gatunkiem przynależnym prasie drukowanej, ale także formą wypowiedzi samoistnej, zyskującej na znaczeniu w miarę modernizacji i rozwoju zarówno dzienników, jak i segmentu czasopism o charakterze magazynowym. Uciążliwość i ciężar tego mankamentu zmniejsza z pewnością rozprawa mgr. Pawła Miedzińskiego poświęcona Centralnej Agencji Fotograficznej (CAF) w okresie jej działania, czyli latach 1951-1991. Wynika to nie tylko z samego faktu jej napisania, ale, przede wszystkim, z jakości rozprawy, szerokości spojrzenia jej Autora oraz jego wnikliwości. Zanim jednak o walorach rozprawy kilka uwag o jej charakterze.

Biorąc pod uwagę, że o fotografii prasowej w Polsce Ludowej pisano dotąd niewiele, dywagacje na temat zasadności opracowania monografii CAF wydają się zbędne. Agencja nie była jedynym źródłem zaopatrywania polskiej prasy w zdjęcia, średnio biorąc jej serwis stanowił mniej niż 50% zamieszczanych, większość gazet i czasopism miała albo własnych fotoreporterów, albo pozyskiwała zdjęcia z innych źródeł. CAF była jednak, o czym zaświadczała jej nazwa, „centralną”, oraz największą instytucją zajmującą się produkcją i dystrybucją fotografii prasowej. Historia Agencji nie jest tym samym równoznaczna z dziejami fotografii prasowej w PRL, stanowi jednak ważny element historii mediów oraz polityki propagandowej, innymi słowy – sterowania prasą oraz indoktrynowania odbiorcy. Wnikliwsza refleksja nad prasą informacyjną, dziennikami i częścią segmentu tygodników, oraz istotą propagandy w latach 1945-1989, zdaje się być niepełna bez znajomości historii fotografii prasowej i uwarunkowań, jakimi podlegała.

Ramy chronologiczne rozprawy mgr. Pawła Miedzińskiego wyznaczają daty powstania Agencji – 1951 r. oraz jej likwidacji – 1991. Objęcie refleksją całej historii CAF wydaje się naturalne, co nie znaczy, że normą we współczesnym polskim piśmiennictwie historycznym jest odnoszenie się do pełnego spektrum zagadnień stanowiących przedmiot zainteresowania. Badacze poświęcają często uwagę lepiej lub gorzej uzasadnionym fragmentom, wobec czego zabieg Autora i równoznaczny z tym wysiłek, tym bardziej zasługuje na uwagę i docenienie.

Struktura pracy nie budzi zastrzeżeń i odpowiada zadaniu postawionemu sobie przez jej Autora, który, jak pisze we wstępie, wytyczył „szeroki” obszar badań. Decydując się na zrelacjonowanie czterdziestoletniego funkcjonowania CAF uznał za stosowne odejść od narracji chronologicznej, wybierając rozwiązanie problemowo-chronologiczne w obrębie poszczególnych rozdziałów. Okazało się to dobrym pomysłem, pozwalającym na efektywne przyjrzenie się wszystkim aspektom funkcjonowania CAF, dając przy tym możliwość odnoszenia się na przestrzeni całej rozprawy do wypadków o różnej lokalizacji chronologicznej.

Rozprawa składa się z pięciu części, z których najważniejsze (pierwszy pt. *Geneza* odnosi się do czasów i wydarzeń sprzed 1951 r., czyli założenia CAF, w tym do okresu przedwojennego, oraz lat 1939-1945), dotyczą kolejno:

Rozdział 2., organizacji Agencji i jej funkcjonowania;

Rozdział 3., działu fotoreporterów CAF, w ramach którego Autor relacjonuje m.in. zagadnienie specjalizacji zawodowej, charakter pracy oraz zadania, którym sprostać musieli fotoreporterzy oraz wspomina o technicznych aspektach zawodu;

Rozdział 4., „mechanizmów zależności”, którym podlegała Agencja i fotoreporterzy, czyli szeregu wymogów i konieczności będących konsekwencją charakteru ustroju PRL oraz zmieniającej się sytuacji politycznej w kraju; w rozdziale tym, szczególnie cennym, Autor odnosi się m.in. do uzależnienia CAF od różnego rodzaju instytucji władzy: Biura Ochrony Rządu; UB/SB, wspomina o tajnych współpracownikach oraz inwigilacji dziennikarzy agencji;

Rozdział 5., serwisu prasowego, czyli tematyki, którą przychodziło się zajmować fotoreporterom, układającej się w ciąg najważniejszych wydarzeń wewnętrznych w dziejach PRL; informacjom tym towarzyszą sumaryczne oceny efektów pracy Agencji.

Mankamentem rozprawy, który nie wpływa na jej zawartość, jest zbyt ogólnikowy wstęp zwłaszcza w części dotyczącej stawianych sobie przez Autora celów. Doktorant pisze wprawdzie o swoich zamierzeniach, nie wspomina jednak precyzyjnie o celach badawczych oraz hipotezach, które chciałby poddać weryfikacji w toku rozprawy. Cel pracy, przedstawiony w tytule, wolno rozumieć jako rekonstrukcję dziejów i roli CAF na przestrzeni całego jej

funkcjonowania. Przyjęło się jednak, że kwestie tego rodzaju, oraz stosowane przez Autora metody badawcze, zyskują adekwatne ich znaczeniu miejsce w części wstępnej rozprawy. Autor ogranicza się natomiast jedynie do następującej deklaracji: „Założeniem było opisanie nie tylko skomplikowanej struktury, ale także ludzi ją tworzących – zarówno fotoreporterów, jak dziennikarzy piszących. Obszar badań został zakreślony szeroko. Obejmował, w możliwym do odtworzenia stopniu, drogę od zdjęcia do czytelnika.” (s. 3).

Jeśli przyjąć, że *passus* ten stanowi wyłożenie istoty rozprawy oraz ambicji jej Autora, uznać wypada, że stanął on na wysokości wyznaczonego sobie zadania i zrealizował cel, posługując się metodą opisu i analizy. Usprawiedliwieniem uchybienia, o którym mowa jest struktura pracy; tytuły rozdziałów odpowiadają ich zawartości, stanowiąc wyraz zamierzeń. Wyjaśniają i wyrażają zamysły Autora oraz metody ich realizacji, co nie zmienia faktu, że kwestie te powinny zostać szerzej potraktowane we wstępie.

Podstawa źródłowa pracy nie budzi zastrzeżeń. Rozprawa powstała w rezultacie rozległych kwerend. Autor zdecydował się na objęcie nimi zespołów Archiwum Akt Nowych m.in. zespołu Biura Prasy, Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Kultury i Sztuki, RSW „Prasa-Książka-Ruch”); archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, archiwum Polskiej Agencji Prasowej; Narodowego Archiwum Cyfrowego, oraz prywatnych archiwów pracowników CAF.

Poza poszukiwaniami archiwalnymi Autor objął kwerendą kilkadziesiąt tytułów prasowych ukazujących się głównie, choć nie wyłącznie, w okresie działania CAF, czyli w latach 1951-1991.

Mając świadomość niedostatków części źródeł, uznawanych przez Autora za istotne, w pracy wykorzystane zostały źródła wywołane. Współtworzą je relacje 30 osób związanych z Agencją, nie tylko jej fotoreporterów. Z zebranymi materiałami Autor obchodzi się zgodnie z zasadami sztuki; nie traktuje ich bezkrytycznie, konfrontuje, jeśli zachodzi taka konieczność, z innymi o odrębnej proveniencji.

Dzięki kwerendzie w archiwum IPN, ale nie tylko tam, Autor zdobył informacje pozwalające na precyzyjne prześledzenie uwarunkowań, jakim podlegała praca fotoreporterów Agencji, odtwarzając „strukturę zależności”, tj. formalnego i nieformalnego przyporządkowania CAF, innymi słowy miejsca, jakie Agencja zajmowała w systemie propagandowym PRL. Oprócz zagadnień politycznych Autor porusza kwestie mniej istotne, składające się na sposób działania CAF – pisze o sytuacji wewnętrznej, w tym relacjach zawodowych i międzyludzkich. Nie pomija informacji zdawałoby się marginalnych, mianowicie zarobków, sprzętu, którym posługiwali się fotoreporterzy oraz samochodów, które mieli do dyspozycji.

Operując na źródłach pisanych i mówionych oraz korzystając ze wspomnień, Autor nie traci z pola widzenia zagadnienia najistotniejszego, tj. finalnego efektu pracy fotoreporterów. Rozprawa została zilustrowana fotografiami o zróżnicowanym charakterze, w tym z naniesionymi na nie korygującymi uwagami redakcji. Autor reprodukuje zdjęcia różnego charakteru, te które decydowano się kierować do publikacji w prasie, jak i takie, które zrobione zostały z fotoreporterskiego obowiązku, ze świadomością, że nie zostaną ogłoszone. Fotoreporterzy Agencji, o czym wspomina Autor rozprawy, byli świadomi, że sposób fotografowania jest wyrazem i dowodem ich stosunku do rzeczywistości.

Materiał ilustracyjny rozprawy, atrakcyjny i cenny poznawczo, układa się w osobny porządek narracji, pełniąc dwojaką rolę; po pierwsze przywołuje fragment źródeł wykorzystanych do jej napisania, pod drugie zaś unaocznia zawarte w niej tezy i informacje. Stanowi poza tym frapujące źródło do metod kreowania wizerunku osób pełniących najwyższe stanowiska partyjne i państwowe w Polsce Ludowej (np. Piotr Jaroszewicz, s. 618-1619; Edward Gierek, s. 616)

Wykorzystana do napisania pracy literatura przedmiotu nie budzi zastrzeżeń. Jej wykaz, dość imponujący (obejmuje 16 stron), zawiera pozycje efektywnie wykorzystane do przygotowania rozprawy.

Zasób spożytkowanych do napisania pracy materiałów, w tym ilustracji, co stanowi wartość, której nie sposób nie doceniać, oraz zasięg zainteresowań Autora, nie pozostał bez wpływu na objętość rozprawy. Liczy ona blisko 1100 str. (oraz prawie 3700 przypisów). Nie sposób przy tym stawiać Autorowi zarzutu bezzasadnego zwiększania objętości. Rozprawa nie jest przegadana, tj. nie zawiera fragmentów nieistotnych z punktu widzenia celu, któremu służy. Wręcz przeciwnie, sprawia wrażenie rzeczowej i spójnej, odnosząc się do wszystkich istotnych aspektów działalności Agencji na przestrzeni 40 lat jej działalności.

W pracy o takiej rozpiętości tematycznej i chronologicznej trudno się ustrzec błędów i potknięć oraz lapsusów językowych; są, ale jest ich niewiele. Dla przykładu zwracam uwagę, że w 1944 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych nie istniało, resort nosił nazwę – Ministerstwo Obrony Narodowej; dobrze byłoby zachować konsekwencję w pisowni imienia Ksawerego (czy Xawerego) Krasickiego, oraz ustalić, czy pracownikiem redakcji zagranicznej CAF był przywołany w pracy Ignacy Krasicki, a także czy Auber Herbert to przypadkiem nie Auberon Herbert? W pracy zdarzają się literówki, które zapewne zostaną usunięte w toku prac redakcyjnych (tytułem przykładu, na s. 132 „starszymi przyzwyczajeniami” - powinno być, jak się zdaje, „strasznymi”).

Kwestie te, podobnie do korekt i uzupełnień wstępu, o których mowa wyżej, powinny zostać poprawione podczas przygotowywania rozprawy do publikacji, na którą bez wątpienia zasługuje.

Rozprawa doktorska mgr. Pawła Miedzińskiego pt. *Centralna Agencja Fotograficzna 1951-1991* spełnia w moim przekonaniu wymogi stawiane pracom tego rodzaju. Stanowi dzieło oryginalne, o dużej wartości poznawczej, napisane przez Autora dobrze radzącego sobie z dziejami instytucji, której poświęca uwagę a także realiami politycznymi PRL. Rozprawa wprowadza do piśmiennictwa poświęconego polskim mediom, oraz polityce medialnej w okresie PRL, nowe treści wykraczające w wielu wypadkach poza tytułowe zagadnienie, czyli historię CAF. Została napisana z godnym uznania rozmachem przy wykorzystaniu źródeł niezbędnych do realizacji takiego przedsięwzięcia i realizacji celów stawianych sobie przez jej Autora. W mojej opinii rozprawa mgr Pawła Miedzińskiego spełnia warunki określone w art.13 ust.1 ustawy o stopniach naukowych i tytule z 2003 r. z późniejszymi zmianami. Stanowi „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”, dowodząc wiedzy i kompetencji Autora.

Wysoko oceniając przedstawioną mi do oceny pracę wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych faz przewodu.

Prof. Rafał Habielski

